

Symbol historii

Pokaz "Katynia" w Brukseli

Zbrodnia w Katyniu jest częścią europejskiej historii - oświadczył przewodniczący Parlamentu Europejskiego Hans-Gert Poettering w przesłaniu do uczestników wczorajszego pokazu filmu "Katyń" w reżyserii Andrzeja Wajdy w PE.

"Symbolem tej przeszłości, o której zapomnieć nie powinniśmy i nie możemy, dla każdego Polaka jest Katyń. Powinien on jednak stać się takim symbolem dla każdego Europejczyka" - napisał Poettering w okolicznościowym liście.

"My, Europejczycy, potrzebujemy wiedzy na temat Katynia, gdyż stanowi on integralną część europejskiej historii oraz naszego wspólnego dziedzictwa" - dodał szef Parlamentu Europejskiego.

Przypominając historię zbrodni katyńskiej oraz jej fałszowanie po drugiej wojnie światowej, przewodniczący PE podkreślił, że "w sercach i umysłach Polaków Katyń symbolizuje podstęp, kłamstwo, niesprawiedliwość, fałszerstwo i manipulację".

Poettering objął honorowym patronatem pokaz zorganizowany w Parlamencie Europejskim wczoraj wieczorem z inicjatywy eurodeputowanego PO Bogusława Sonika wraz z Polskim Instytutem Sztuki Filmowej. W przewidzianej dla ok. 400 osób sali zabrakło miejsc. Wśród publiczności dominowali Polacy.

- O ile zbrodnie nazistowskie są fragmentem wspólnej europejskiej świadomości, o tyle zbrodnie sowieckie budzą niewiarę. Historia zakłamywania prawdy o Katyniu jest - poza wąskim gronem specjalistów - zupełnie nieznana w Europie - podkreślił Bogusław Sonik.

"Unia Europejska zrodziła się z przekonania, że nie wolno dopuścić, by narody Europy znów stanęły do kolejnej bratobójczej wojny. (...) Jednak budując wspólną przyszłość, musimy wzajemnie się rozumieć, a historia wiele mówi o teraźniejszości" - dodał eurodeputowany.

W rozmowie z "Dziennikiem Polskim" Bogusław Sonik podkreślił, że podstawową sprawą jest "uświadomienie, dlaczego jesteśmy tak przywiązani do pamięci o tej zbrodni i domagamy się jej wyjaśnienia i dostępu do akt, dlaczego ta sprawa wraca i jest to nadal krwawiąca rana". - *Chcemy pokazać, że to nie jest tylko sprawa między Polakami a Rosjanami, ale zbrodnia przeciwko ludzkości i musi być tak traktowana również na arenie międzynarodowej* - podkreślił polski eurodeputowany. (PAP, EŁ)